

Ks. Bogdan Biela

Uniwersytet Śląski w Katowicach

SPRAWOZDANIE Z KONFERENCJI

W poszukiwaniu dróg odnowy parafii.

*Odczytać na nowo fundamentalne sprawy Kościoła i człowieka
i przetłumaczyć je na język parafialnej praktyki*

Gniezno, 9 marca 2024 roku

9 marca 2024 r. w Centrum Edukacyjno-Formacyjnym w Gnieźnie odbyła się organizowana przez Zakład Teologii Praktycznej Wydziału Teologicznego UAM w Poznaniu oraz Wydział Katechizacji Kurii Metropolitalnej w Gnieźnie konferencja pt. *W poszukiwaniu dróg odnowy parafii. Odczytać na nowo fundamentalne sprawy Kościoła i człowieka i przetłumaczyć je na język parafialnej praktyki*. Po impulsie modlitewno-medytacyjnym uczestnicy konferencji mieli okazję usłyszeć trzy wykłady: *Odnowa parafii w kontekście współczesnych wyzwań i inspiracji służi Bożego* ks. Franciszka Blachnickiego (ks. dr hab. Bogdan Biela, prof. UŚ), *Stały diakon w parafii. Perspektywy teoretyczne i praktyczne* (dr Andrzej Lwowski), *Wykorzystać istniejący potencjał. Posługi akolity, lektora i katechisty w parafii* ks. dr hab. Mieczysław Polak, prof. UAM. Refleksji prelegentów towarzyszyła dyskusja panelowa z udziałem ks. Bogdana Bieli, Teresy Kowalczyk, Andrzeja Lwowskiego, s. Mirony Turzyńskiej OSF i głosów z sali. Całość moderował ks. dr Remigiusz Malewicz.

Mówiąc o odnowie parafii w kontekście współczesnych wyzwań i inspiracji służi Bożego ks. Franciszka Blachnickiego, ks. Bogdan Biela (Wydział Teologiczny Uniwersytetu Śląskiego) wielokrotnie podkreślał akcentowaną i postulowaną w myśli założyciela Ruchu Światło-Życie wspólnotowość, dynamikę misyjną i zmianę mentalności, czyli nawrócenie pastoralne. Konieczne jest – stwierdził – odejście od myślenia strukturalnego zamykającego parafię w pewnych granicach terytorialnych z podziałem na „ja”–„oni”, a więc część nauczającą i słuchającą, bez świadomości „my”. Dopiero gdy pojawi się świadomość „my”, można mówić, że Kościół jest wspólnotą – tłumaczył. Przypomniawszy również, że ks. Blachnicki, dostrzegając znamiona kryzysu życia chrześcijańskiego, widział potrzebę

poszukiwania metody, aby tradycyjną religijność zastępować świadomym i dojrzałym aktem wiary, wskazując tu na ogromną rolę katechumenatu. „Bez systemu formacji do dojrzałego życia chrześcijańskiego parafia nie ma przyszłości” – cytował ks. Biela, dopowiadając, że diagnozę tę ks. Blachnicki postawił przeszło pięćdziesiąt lat temu, upatrując drogę ku skutecznemu duszpasterstwu wszystkich właśnie w urzeczywistnianiu Kościoła jako wspólnoty wspólnot. Ta zaś niemożliwa jest bez zmiany świadomości duszpasterzy. I to – jak stwierdził ks. Biela – wydaje się być wciąż ogromnym wyzwaniem. „Badania pokazują, że model duszpasterstwa kultycznego i autorytatywnego jest u nas wciąż silnie zakorzeniony, a zmieniające się uwarunkowania będą generować wciąż nowe problemy co do których tradycyjny model duszpasterstwa pozostanie bezradny” – stwierdził ks. Biela, cytując za instrukcją *Nawrócenie duszpasterskie wspólnoty parafialnej w służbie misji ewangelizacyjnej Kościoła* (2020), że „jeśli parafia nie żyje duchowym dynamizmem właściwym ewangelizacji, naraża się na ryzyko bycia strukturą skupiającą się na sobie i sklerotyczną, która proponuje doświadczenia pozbawione ewangelicznego i misyjnego smaku”. Siłą ożywiającą i napędzającą ten dynamizm mogą być i są świeccy zaangażowani w duszpasterstwa i pełniący różnego rodzaju posługi – lektorzy, akolici, katechiści, diakoni stali. Genezę tej ostatniej posługi przedstawił dr Andrzej Lwowski, diakon stały z archidiecezji katowickiej, który opierając się na praktyce Kościoła katowickiego i własnym doświadczeniu, przybliżył przygotowanie, formację i specyfikę zadań diakonów stałych, których jest w Polsce obecnie około stu. Temat rozszerzył w trzecim wystąpieniu ks. dr hab. Mieczysław Polak z Wydziału Teologicznego UAM w Poznaniu, który wskazał na potrzebę wykorzystania potencjału wiernych świeckich zarówno w pełnieniu powyższych posług, jak i na innych polach funkcjonowania parafii.

W części dyskusyjnej ks. Polak postawił również istotne pytanie o działania, jakie należy podjąć już dziś, by parafia jutra, jako wspólnota wspólnot żyjąca duchem synodalności, była w ogóle możliwa? Pytanie to pozostało otwarte. Łatwiejszym zadaniem była odpowiedź na pytania, jaka parafia jutra ma być? Zaproszona do dyskusji s. Mirona Turzyńska OSF, zaangażowana w działania synodalne na poziomie archidiecezjalnym i reprezentująca Kościół w Polsce na kontynentalnym zgromadzeniu synodalnym w Pradze, stwierdziła, że „Kościół musi być synodalny albo będzie obumierał”. Kościół przyszłości musi być Kościołem adorującym, w którego centrum jest Chrystus, musi być Kościołem dbającym o liturgię, Kościołem nauczającym i ewangelizującym, ale i przygarniającego. „Parafia jutra to parafia otwarta, gdzie spotykają się wszyscy, gdzie każdy jest odpowiedzialny, a nie tylko ksiądz. To parafia adorująca Chrystusa i służąca poranionym” – mówiła s. Turzyńska. Ksiądz B. Biela zwrócił przede wszystkim uwagę na rolę współczesnych projektów odnowy parafii wspólnotowej oraz opracowanych np. przez PRD planów ewangelizacyjnych parafii. O tym, że budowanie parafii wspólnoty wspólnot jest możliwe – wskazał na przykłady

takich parafii wyróżnionych choćby w konkursie organizowanym przez KAI na najbardziej aktywne parafie. Dr Teresa Kowalczyk, przewodnicząca Wydziału Katechetycznego Kurii Metropolitalnej w Gnieźnie akcentowała konieczność uwzględnienia – choćby w przygotowaniu do sakramentów – różnego poziomu wiedzy i religijności wiernych. Jak mówiła, różnice te widać doskonale na lekcjach religii w szkole, gdzie najlepiej sprawdza się podejście indywidualne, personalistyczne, ukierunkowane na człowieka. Według diakona Andrzeja Lwowskiego parafia przyszłości nie może być twierdzą. To wspólnota budująca królestwo Boże tu i teraz, bez prób powrotu do przeszłości. To także wspólnota oparta na relacyjności i świadomości, że wszyscy jesteśmy równi choć mamy różne zdania.

W czasie panelu dyskusyjnego był również czas na wolne głosy z sali, wśród których przeważały postulaty o angażowanie świeckich w życie wspólnot parafialnych i większą „przystępność” księży. Swoją perspektywę w tej kwestii przedstawił uczestniczący w spotkaniu ks. Robert Nurski, proboszcz parafii św. Michała Archaniola w Pobiedziskach i prezes Stowarzyszenia Wspierania Powołań Kapłańskich, który przyznał, że księża, mimo otwartości na świeckich, czują się często osamotnieni i pozostawieni sami sobie. „Głosu księży – jak mówił – zabrakło mu także na synodzie”. W dyskusji o Kościele brakuje natomiast akcentowania świętości. „Możemy być w dobrych relacjach, możemy mieć świetną komunikację, ale nic to nie da, gdy zabraknie świętości – świętości życia kapłanów, świętości życia biskupów, świętości życia świeckich” – mówił, podkreślając, że Kościoła nie stać dziś na bylejakość – bylejakość liturgii, katechezy, bylejakość świadectwa życia duchownych, ale i bylejakość świadectwa życia świeckich.

W konferencji brali także udział bp Radosław Orchowicz i prymas Polski abp Wojciech Polak, który na koniec podkreślił ogromną wagę tego typu spotkań. Jak podsumował, Kościół żyje w takiej rzeczywistości jaka jest i nigdy nie będzie idealnych warunków. Takie warunki nie służą zresztą wzrostowi. Nie tyle więc należy pytać, co z tą rzeczywistością mamy zrobić, ale jacy wobec niej powinniśmy być.